



IV Międzynarodowy Kongres Apostołów Bożego Miłosierdzia

Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach, 3-5 października 2014

Bp Jan Zając

AKT ZAWIERZENIA ŚWIATA BOŻEMU MIŁOSIERDZIU W ŻYCIU OSOBISTYM I DUSZPASTERSTWIE

Patrząc na życie i posługę kard. Karola Wojtyły uświadomiamy sobie, że jego wybór na Stolicę św. Piotra w Rzymie był znakiem wielkiego zaufania, jakim go Bóg obdarzył, a posługa Jana Pawła II dla Kościoła i świata stała się darem Miłosierdzia dla nas i kolejnych pokoleń. Dlatego odwołując się do *Aktu zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu* próbujemy sięgnąć najpierw do jego genezy, a następnie ukazać główne przesłanie aktu, by dostrzec w końcu osobiste i duszpasterskie szanse jego realizacji.

1. Szlak miłosierdzia

Akt zawierzenia całego świata Bożemu Miłosierdziu, którego dokonał Ojciec Święty Jan Paweł II podczas konsekracji nowej świątyni w krakowskich Łagiewnikach w dniu 17 sierpnia 2002 roku, ma charakter historyczny, a zarazem indywidualny i społeczny. Szukając genezy jego powstania warto sięgnąć do „szlaków miłosierdzia”, o których pisał Jan Paweł II już w encyklice *Dives in misericordia*: „w dziejach człowieka, które są zarazem dziejami grzechu i śmierci, miłość musi się objawiać nade wszystko jako miłosierdzie i wypełniać się również jako miłosierdzie. Program mesjański Chrystusa: program miłosierdzia, staje się programem Jego ludu, programem Kościoła.” Jan Paweł II realizował wiernie ten program nie tylko swoim nauczaniem, postawą życia przepełnionego ojcowską miłością wobec całego Kościoła, ale i wejściem w tajemnicę Chrystusowego Krzyża.

We wspomnianej encyklice o Bożym Miłosierdziu Papież przypomniał nam, że „Krzyż stanowi najgłębsze pochylenie się Bóstwa nad człowiekiem, nad tym, co człowiek – zwłaszcza w chwilach trudnych i bolesnych – nazywa swoim losem. Krzyż stanowi jakby

dotknięcie odwieczną miłością najboleśniejzych ran ziemskiej egzystencji człowieka, wypełnienie do końca mesjańskiego programu, który kiedyś Chrystus sformułował w Nazarecie, a potem powtórzył wobec wysłanników Jana Chrzciciela. Program ten wedle słów zapisanych już w prorocztwie Izajasza polegał na objawieniu miłości miłosiernej w stosunku do ubogich, cierpiących i więźniów, w stosunku do niewidomych, uciśnionych i grzeszników.” (DiM 8). Ten wymagający szlak Miłosierdzia stał się programem i szlakiem Jana Pawła II.

Podjmując trud bezpośredniego przygotowania Kościoła oraz świata do Jubileuszu roku 2000 Jan Paweł II w liście apostolskim *Tertio millennio adveniente* ukazał pasterzom i wiernym kolejne etapy przygotowań, zaznaczając, że „wszystko powinno zmierzać ku pierwszoplanowemu celowi Jubileuszu, jakim jest *ożywienie wiary i świadectwo chrześcijan*. Aby to świadectwo było skuteczne, trzeba rozbudzić w każdym wierzącym *prawdziwą tęsknotę za świętością*, mocne pragnienie nawrócenia i osobistej odnowy w klimacie coraz żarliwszej modlitwy i solidarności z bliźnimi, zwłaszcza z tymi najbardziej potrzebującymi” (TMA 42). W tym duchu nastąpiło także ożywienie kultu Bożego Miłosierdzia, zwłaszcza po beatyfikacji Siostry Faustyny, które miało miejsce na placu św. Piotra w Rzymie w 1993 roku.

Nić Bożego Miłosierdzia obecna jest w słowach i czynach Jana Pawła II, a ich potwierdzeniem była również jego pielgrzymka do Łagiewnik w 1997 roku, kiedy powiedział: „Kościół odczytuje na nowo orędzie miłosierdzia, aby skutecznie nieść pokoleniu końca drugiego tysiąclecia i przyszłym generacjom światło nadziei. Nieprzerwanie też prosi Boga o miłosierdzie dla wszystkich ludzi. W żadnym czasie, w żadnym okresie dziejów - a zwłaszcza w okresie tak przełomowym jak nasz - Kościół nie może zapomnieć o modlitwie, która jest wołaniem o miłosierdzie Boga wobec wielorakiego zła, jakie ciąży nad ludzkością i jakie jej zagraża.”

Podczas pobytu w Łagiewnikach w dniu 7 czerwca 1997 roku Ojciec Święty pobłogosławił „kamień z Golgoty”, który miał się stać kamieniem węgielnym powstającej świątyni ku czci Bożego Miłosierdzia. Pięć lat później, mimo słabnących już sił, przybył ponownie, by osobiście dokonać konsekracji nowej świątyni, bo miał świadomość wielkich zagrożeń, z jakimi zmagają się współczesny człowiek i świat. Mówił wówczas z wielkim już trudem: „Jak bardzo dzisiejszy świat potrzebuje Bożego miłosierdzia! Na wszystkich kontynentach z głębin ludzkiego cierpienia zdaje się wznosić wołanie o miłosierdzie. Tam, gdzie panuje nienawiść i chęć odwetu, gdzie wojna przynosi ból i śmierć niewinnych, potrzeba łaski miłosierdzia, które koi ludzkie umysły i serca i rodzi pokój. Gdzie brak szacunku dla życia i godności człowieka, potrzeba miłosiernej miłości Boga, w której świetle odsłania się niewypowiedziana wartość każdego ludzkiego istnienia. Potrzeba miłosierdzia, aby wszelka niesprawiedliwość na świecie znalazła kres w blasku prawdy.”

2. Nasza nadzieja w Miłosierdziu Pana

Przejmująco zabrzmiały słowa Jana Pawła II, który podczas konsekracji nowej świątyni w krakowskich Łagiewnikach podkreślił już na samym początku homilii, że „nie ma dla człowieka innego źródła nadziei, jak miłosierdzie Boga.” Dociera ono do ludzkich serc poprzez święte sakramenty, które są uobecnianie i sprawowane we wspólnocie Kościoła, w tych miejscach wybranych przez Boga, gdzie ludzie wiedzeni zmysłem wiary – jak mówił Ojciec Święty – przychodzą, bo „mają pewność, że rzeczywiście stają przed Bogiem, który jest tam obecny.” To głębokie przekonanie było decydującym motywem, by ponownie wejść na ten szlak Miłosierdzia i modlitwy, jakim jest każda świątynia. „Modłę się – mówił Papież, by ten kościół był zawsze miejscem głoszenia orędzia o miłosiernej miłości Boga; miejscem nawrócenia i pokuty; miejscem sprawowania ofiary eucharystycznej - źródła miłosierdzia; miejscem modlitwy - wytrwałego błagania o miłosierdzie Boże dla nas i całego świata.”

W to ufne błaganie Kościoła o miłosierdzie wpisał się także historyczny *Akt zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu*, którego dokonał w tym miejscu Następca św. Piotra. Uczynił to na zakończenie homilii, wyjaśniając wpieryw jego istotę i główny motyw: „Czynię to z gorącym pragnieniem, aby orędzie o miłosiernej miłości Boga, które tutaj zostało ogłoszone za pośrednictwem Siostry Faustyny, dotarło do wszystkich mieszkańców ziemi i napełniało ich serca nadzieją. Niech to przesłanie rozchodzi się z tego miejsca na całą naszą umiłowaną Ojczyznę i na cały świat. Niech się spełnia zobowiązująca obietnica Pana Jezusa, że stąd ma wyjść "iskra, która przygotuje świat na ostateczne Jego przyjście" (por. Dz. 1732).” Tak więc bogactwo, które zostało w tym miejsce przekazane jakby w depozycie skromnej zakonnicy, od tego momentu miało się stać bogactwem oraz źródłem nadziei dla całego świata.

To pragnienie Jan Paweł II nosił w swoim sercu już od początku pontyfikatu. Ujawnił go także w książce pt. *Pamięć i tożsamość*, gdzie wyznał wprost: „Siostra Faustyna stała się rzeczniką przesłania, iż jedyną prawdą zdolną zrównoważyć zło tych ideologii (nazizmu i komunizmu) jest ta, że Bóg jest Miłosierdziem – prawda o Chrystusie miłosiernym. I dlatego, powołany na Stolicę Piotrową, czułem szczególną potrzebę przekazania tych rodzimych doświadczeń, które z pewnością należą do skarbcza Kościoła powszechnego” (s. 14). W ten sposób szlak Miłosierdzia wytyczony już na początku pontyfikatu encykliką o Bożym Miłosierdziu *Dives in misericordia* znajdował swoje duchowe dopełnienie w *Akcie zawierzenia*, do którego Kościół będzie powracał i dorastał przez kolejne pokolenia.

Jak pamiętamy sam *Akt zawierzenia* składa się z trzech części. Pierwsza z nich jest inwokacją, skierowaną do Ojca bogatego w miłosierdzie, który w tajemnicy krzyża objawił bezgraniczną miłość przez swojego Syna i którą nieustannie objawia w Duchu Świętym całemu światu i poszczególnemu człowiekowi. Bożej dobroci Ojciec Święty zawierzył losy świata i każdego człowieka, uwikłanego w słabości i grzechy. Druga część tego aktu jest uf-

nym błaganiem o uleczenie ludzkich słabości, przezwyciężenie zła, które pozbawia człowieka więzi z Bogiem i pozbawia nadziei na prawdziwe szczęście. W trzeciej części wspomnianego aktu Jan Paweł II błaga o miłosierdzie dla całego świata, odwołując się nie tylko bolesnej męki Chrystusa, ale i chwalebного zmartwychwstania, które jest pieczęcią zwycięstwa nad grzechem, śmiercią i szatanem. Obok wymiaru pasyjnego, związanego z tajemnicą Golgoty, pojawił się tak wyraźnie element paschalny, ukazujący realne źródło nadziei i radości, jakim jest fakt zmartwychwstania! Dało się wtedy słyszeć słowa pewnego zdziwienia: „Przecież tego nie ma w *Koronce do Bożego Miłosierdzia*?!” Rzeczywiście, nie ma w *Koronce*, ale jest w Ewangelii, która jest dla nas Dobrą Nowiną, bo ukazuje nam nie tylko krzyż, lecz wprowadza nas w świat niezawodnej nadziei, którą objawia i zapowiada, a nade wszystko przynosi i potwierdza Zmartwychwstały Chrystus!

Mówiąc o *Akcie zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu* trzeba podkreślić także jego wymiar trynitarny. Ojciec Święty - podobnie jak podczas kanonizacji Siostry Faustyny na przełomie tysiącleci - ukazuje Kościołowi tę niezwykłą więź miłości, jaka istnieje między Ojcem bogatym w miłosierdzie, Jego Synem podejmującym w duchu miłości dzieło odkupienia oraz wylaniem Ducha Świętego, który jest zapowiadzanym Pocieszycielem dla całego świata. Miłość ta ośmieliła Jana Pawła II, by Bożej dobroci nie tylko „oddać” – jak czynili to jego poprzednicy czy Episkopaty poszczególnych krajów – współczesne radości i troski Kościoła, ale „zawierzyć” miłosiernemu Ojcu także przyszłość całego świata! O ile przeszłość jest już zamkniętą księgą zwycięstw i porażek poszczególnych osób i całych narodów, o tyle przyszłość jest zawsze wielką niewiadomą; jest tajemnicą, którą zna jedynie Bóg. Dlatego Ojciec Święty podczas konsekracji Bazyli Bożego Miłosierdzia w dłonie Trójjedynego Boga składa z taką ufnością losy grzesznej ludzkości, prosząc zarazem o Jego miłosierdzie i niezawodną nadzieję dla całego świata.

3. Dorastanie do świętości w blasku Miłosierdzia

O duchowych owocach osobistego przyjęcia *Aktu zawierzenia* wie w pełni jedynie Pan Bóg. Niektóre promyki doznanej od Boga łaski pojawiają się w formie pisemnych lub ustnych świadectw przybywających pielgrzymów czy licznych wotów dziękczynnych, które napływają do naszego Sanktuarium. Papieski *Akt zawierzenia* ma również charakter wspólnotowy, rodzinny, społeczny, parafialny, bo przeżywany jest we wspólnocie Kościoła. Z jego inspiracji rodzą się zatem duszpasterskie działania zarówno w wymiarze ogólnokościelnym, jak i lokalnym, zwłaszcza w tym wybranym przez Boga miejscu modlitwy i miłosierdzia, gdzie On zechciał na stałe zamieszkać, aby obficie wylewać swoje łaski.

Wyjątkowym miejscem tego Sanktuarium jest „Dom Miłosierdzia”, od którego wszystko się zaczęło. Fundacja Księcia Aleksandra Lubomirskiego rozpoczęła tutaj swoją

działalność już w 1891 roku, kiedy przybyły do posługi Siostry Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, aby zgodnie ze swoim charyzmatem podjąć opiekę nad kobietami oraz dziewczętami wymagającymi szczególnej troski, duchowej i moralnej odnowy. Dom ten w przeciągu kolejnych lat przechodził różne etapy i trudności, łącznie z odebraniem go przez komunistów na niemal 30 lat. Ale i wówczas działało tzw. „Źródło” dla trudnej młodzieży, która w spotkaniu z Jezusem Miłosiernym próbowała odbudować swoje wnętrze i odnaleźć prawdziwy sens życia. Dziełem tym interesował się ówczesny metropolita krakowski – kard. Karol Wojtyła, będąc dla wychowanków i Zgromadzenia duchowym, a często i materialnym oparciem. Obecnie w Ośrodku Wychowawczym istnieje gimnazjum, szkoła zawodowa oraz liceum, a dzięki formacji duchowej i współpracy z dobrze przygotowaną kadrą wychowawczą dla wielu poranionych dziewcząt staje się on prawdziwym Domem. To niełatwe, ale bardzo potrzebne dzieło miłosierdzia wobec młodych ludzi, choć mało widoczne na zewnątrz, wydaje błogosławione owoce w sercach kolejnych pokoleń.

Serce człowieka dojrzewa w sposób wyjątkowy przy Sercu Jezusa, które jest cierpliwe i wielkiego miłosierdzia. Od początku obok „Domu Miłosierdzia” powstała kaplica ku czci św. Józefa, który jak troskliwy Opiekun i Wychowawca Syna Bożego podjął trud opieki nad całym Zgromadzeniem oraz dziełem ratowaniu ludzkich dusz, które nieraz bardzo boleśnie oddaliły się od Boga i Jego przykazań, ale w głębi serca zachowały wielką tęsknotę za prawdziwą miłością. W tej wspólnotce przez kilka lat dojrzewało także serce Siostry Faustyny Kowalskiej, którą Bóg wybrał do ważnego zadania, by w okresie międzywojennym przez nią przypomnieć całej ludzkości o swoim wielkim miłosierdziu. Kiedy ta tajemnica została ukazana całemu światu przez św. Jana Pawła II na przełomie tysiącleci, przestrzeń modlitwy i spotkania z Jezusem Miłosiernym została poszerzona o nową Bazylikę wraz z zapleczem duszpasterskim oraz kaplicą Wierzystej Adoracji. W tej scenerii dokonuje się nieustanne głoszenie Dobrej Nowiny przez przekazywane Słowo Boże, prelekcje, konferencje, rekolekcje; realizuje się cud przemiany serc u krtek konfesjonatu przez całodzienną posługę spowiedników oraz przyjmowanie tego Pokarmu, które przywraca ludziom sens życia i daje pielgrzymom duchową siłę, by mimo trudności oraz cierpień z ufnością spoglądać w stronę nieba. Cud wewnętrznej przemiany i zjednoczenia z Chrystusem Miłosiernym dokonuje się nieustannie w ludzkich sercach dzięki wytrwałej współpracy kapłanów, sióstr zakonnych i ludzi dobrej woli.

Przedłużeniem tej współpracy jest „Poradnia Miłosierdzia”. W atmosferze zaufania i dyskrecji dokonują się indywidualne spotkania z zakresu spraw religijno-moralnych, trudności życia małżeńskiego i rodzinnego, dramatu uzależnień oraz problemów natury psychologicznej, aż po porady prawne, z których korzystają osoby w różnym wieku, szukające fachowej porady, ukierunkowania na przyszłość czy choćby dobrego słowa, które budzi nadzieję.

W tym duchu działają duszpasterskie inicjatywy służące rodzinie i trosce o godność ludzkiego życia, jak: Dzieło Duchowej Adopcji, Światowa Krucjata w Obronie Życia, Wspólnota Trudnych Małżeństw „Sychar”, duszpasterstwo Honorowych Krwiodawców, Rodziców „Dzieci utraconych” czy Apostolstwo Ratunku Konającym. W tej przestrzeni miłosierdzia działa również Stowarzyszenie „Faustinum” zrzeszające czcicieli Bożego Miłosierdzia z 90 krajów świata i prowadzące stałą formację w trzech cyklach: biblijnym, życia wewnętrznego oraz szkoły św. Siostry Faustyny. Cennym zapleczem w tym dziele ewangelizacji jest kwartalnik „Orędzie Miłosierdzia” oraz Wydawnictwo „Misericordia”.

Sanktuarium łagiewnickie jest celem pielgrzymek indywidualnych, rodzinnych, parafialnych, różnych wspólnot i zawodów, jak choćby: kolejarze, strażacy, dzieci I-Komunijnych, młodzieży, grup różańcowych, krwiodawców, kapłanów, sióstr zakonnych, poszczególnych diecezji; jest także środowiskiem formacji lektorów, nadzwyczajnych szafarzy Eucharystii, wolontariuszy, przedsiębiorców i pracodawców; miejscem ważnych uroczystości oraz wydarzeń kościelnych, jak: sympozja, kongresy, śluby zakonne, święcenia kapłańskie i biskupie, a nawet beatyfikacje. W wydarzenia te wpisuje się intensywne przygotowanie do Światowych Dni Młodzieży, które odbędą się w Krakowie, a więc i w Łagiewnikach w 2016 roku, pod wymownym hasłem: *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią*. Obok przygotowań organizacyjnych i logistycznych trwa w tej intencji nieustanna modlitwa w kaplicy *Wieczystej Adoracji*, gdzie płonie *Ogień Miłosierdzia*, zapalony przez św. Jana Pawła II i przekazany do tego Sanktuarium, by zapalał serca pielgrzymów ogniem miłości oraz wdzięczności wobec Boga oraz braterskiej miłości wobec siebie nawzajem. Ogień ten jest przekazywany podczas *Wieczorów Jana Pawła II* oraz ważnych uroczystości. Od tegorocznej rocznicy konsekracji Bazyliki jest także przekazywany pielgrzymom „Balsam Miłosierdzia”, który z jednej strony jest przypomnieniem o doznanej Bożej łasce w sakramentach świętych, zwłaszcza podczas Spowiedzi świętej, z drugiej zaś jest wezwaniem do stałej pracy nad sobą, nad swoim charakterem, aby z Bożą pomocą i nasze umysły, oczy, uszy, dłonie i serca stawały się coraz bardziej miłosierne.

Takiej postawy uczą nas Apostołowie Bożego Miłosierdzia: św. Faustyna oraz św. Jan Paweł II, którzy wraz z Obrazem Jezusa Miłosiernego nawiedzają kolejne parafie archidiecezji krakowskiej, a obecnie diecezji tarnowskiej. Obraz ten jest wierną kopią wizerunku Jezusa z kaplicy klasztornej i został błogosławiony przez papieża Benedykta XVI w Watykanie w święto Podwyższenia Krzyża Świętego w 2011 roku. Czas nawiedzenia, poprzedzony trudem misji czy rekolekcji, jest błogosławionym czasem Nowej Ewangelizacji. Staje się praktyczną szkołą, w jaki sposób praktykować miłosierdzie przez czyn, słowo i modlitwę w tych warunkach oraz czasach, w jakich przyszło nam żyć i dorastać do świętości! Stąd tak ważne są również te słowa, które wypowiedział Ojciec Święty przed dokonaniem uroczystego *Aktu zawie-*

rzenia świata Bożemu Miłosierdziu 12 lat temu: „Trzeba tę iskrę Bożej łaski rozniecać. Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia. W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście! To zadanie powierzam wam, drodzy bracia i siostry, Kościołowi w Krakowie i w Polsce oraz wszystkim czcicielom Bożego miłosierdzia, którzy tutaj przybywać będą z Polski i z całego świata.” Wasza obecność podczas tego Kongresu Apostołów Bożego Miłosierdzia jest wymownym świadectwem, że to papieskie wezwanie traktujecie również jako ważne zadanie, które trzeba z wiarą i ufnością podjąć i wypełnić – idąc za przykładem św. Faustyny i św. Jana Pawła II.

Biskup Jan Zając – wyświęcony na kapłana przez bpa Karola Wojtyłę w 1963 roku w katedrze wawelskiej, gorliwy duszpasterz w wielu parafiach, wieloletni proboszcz par. św. Szczepana w Krakowie, wychowawca wielu pokoleń kapłańskich jako ojciec duchowny, a później rektor Krakowskiego Seminarium Duchownego, ceniony rekolekcjonista, kanonik Kapituły Wawelskiej, rektor Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach, współorganizator papieskich pielgrzymek do Ojczyzny, od 2004 roku biskup pomocniczy Archidiecezji Krakowskiej. W ramach Konferencji Episkopatu Polski pełni funkcję przewodniczącego Komisji Charytatywnej oraz Zespołu ds. Sanktuariów.